

Marek Bębenek
Olsztyn

POCZĄTKI I ROZWÓJ JUJITSU W II RZECZYPOSPOLITEJ

Wprowadzenie

Podstawowym celem niniejszej pracy jest przedstawienie czytelnikowi stanu badań rozwoju jujitsu na ziemiach polskich w pierwszych dekadach XX w. oraz ukazanie tła i okoliczności pojawienia się jujitsu na polskiej ziemi.

Badaniem objęto okres od początku XX w. do wybuchu II wojny światowej. Przedmiot badań został skupiony wokół następujących po sobie faktów historycznych, w wyniku których na ziemiach polskie napłynęły sztuki walki. Badaniem objęto ówczesne publikacje prasowe i książkowe, gdyż one były wówczas największym i najważniejszym źródłem przekazu. To one były pierwszymi nośnikami informacji na temat sztuk walk w odradzającej się II Rzeczypospolitej. Dlatego też autor przyjął hipotezę, iż sztuki walki, które były opisywane w tamtym okresie w mediach, były pierwszymi, które pojawiły się na polskiej ziemi.

Dlaczego jujitsu było pierwszą ze sztuk walki, która wystąpiła na ziemiach polskich? Skąd przybyła? Jakie uwarunkowania miały wpływ na jej pojawienie się i rozwój na ziemiach polskich? Czym są sztuki walki na przykładzie jujitsu? Inaczej pojęcie to było rozumiane sto i więcej lat temu, inaczej klasyfikowane jest obecnie. Na tak postawione pytania nie da się odpowiedzieć wprost, w kilku zdaniach. By móc udzielić zadowalającej i wyczerpującej odpowiedzi, trzeba sięgnąć głębiej, do historii i tradycji sztuk walki. Należy wyjaśnić, czym są sztuki walki i wyodrębnić je od sportów walki.

Sztuki walki nie są domeną krajów Dalekiego Wschodu, choć z tego regionu wywodzą się najbardziej znane ich odmiany: judo, karate, jujitsu czy kung-fu. Od zarania dziejów rozwijały się one na całym świecie, każdy styl na swój sposób. Jedne style specjalizowały się w walce w parterze, inne w stojce. W kolejnych najważniejszy aspekt był kładziony na chwytach i duszeniach lub skuteczne unikanie walki i wykorzystanie siły atakującego do obrony (aikido). Sztuka dla sztuki, trenowanie dla rozwoju własnego ducha, ciała i umiejętności, bez nastawienia na wynik sportowy i rywalizację. To trening dla idei, który w sztukach walki Dalekiego Wschodu jest określane jako „jutsu”

(np. jujutsu, kenjutsu). Z tradycyjnych szkół walki na przykładzie japońskiej szermierki kenjutsu powstały następnie nowoczesne sztuki i sporty walki: kendo, iaidō i battōdō, w tym o charakterze czysto sportowej rywalizacji (kendo). Dlatego też w sztukach walki można się spotkać z różną terminologią odnoszącą się do tego samego stylu walki, ale mającą inny efekt końcowy. Termin „jujutsu” był i jest stosowany w japońskich sztukach walki dla podkreślenia istoty samej sztuki walki oraz trenowania ducha i ciała, by osiągnąć perfekcję dla samego siebie. Formuła jujitsu jest stosowana w przypadku rywalizacji sportowej, w której celem i efektem końcowym jest osiągnięcie wyniku sportowego, jak to odbywa się współcześnie¹.

Sztuki walki na ziemiach polskich

W XIX w. zapasy były jedną z najpopularniejszych dyscyplin sportowych w Europie. Ich odmiany rozwijały się w wielu krajach, m.in. we Francji czy w Wielkiej Brytanii. Z czasem zaczęły przyciągać coraz większą rzeszę publiczności, by pod koniec XIX w. przybrać formę widowisk teatralnych. Jednym z najbardziej utalentowanych zapasników na przełomie XIX i XX w. był Polak Władysław Pytłasiński (1863-1933), który w 1900 r. zdobył mistrzostwo świata w tzw. walce francuskiej. W tym czasie na Stary Kontynent zaczęły docierać informacje o tajemniczych, dotychczas nieznanych sztukach walki z Dalekiego Wschodu, które przyrównywano do europejskich zapasów.

Co było pierwsze? Judo, karate czy jujitsu²? Na podstawie analizy prasy oraz dostępnej literatury możemy dziś stwierdzić, że jako pierwsze na ziemiach polskich, w okresie zaborów, pojawiło się japońskie jujitsu. Zanim zaczęto je praktykować, społeczeństwo dowiedziało się o tej formie aktywności fizycznej z prasy, opowiadań, literatury podróźniczej i przekazów ustnych osób, wśród których coraz więcej było tych podróżujących do krajów Dalekiego Wschodu, w tym Japonii. W drugiej połowie XIX w. Japonia otworzyła się na świat. Garściami czerpała z nowinek cywilizacji zachodniej. Zachód z kolei był chłonny wiedzy o maleńkiej, mało dotychczas znanej i dostępnej Japonii, jej tradycji, kulturze, historii i obyczajach. Japończycy szybko uczący się od zachodu wysyłali w świat, w tym do Europy, coraz więcej specjalistów w rozmaitych dziedzinach, by ci przekazywali swoją wiedzę, ale i uczyli się nowości. W ten sposób do Europy Zachodniej dotarło jujitsu, które praktykowali Japończycy, głównie specjaliści od wojskowości i policji. Pierwszym Japończykiem, który przybył do Europy i zapoznał mieszkańców Starego Kontynentu z jujitsu, był młody urzędnik bankowy

¹ Terminy „jujitsu” i „jujutsu” często stosowane są naprzemiennie.

² Judo – współczesna japońska sztuka walki założona przez Jigoro Kano na bazie Ju-jitsu, obecnie dyscyplina olimpijska. Karate – japońska sztuka walki wywodząca się z Okinawy. Jujitsu – „Łagodna, miękka sztuka”, starożytna japońska sztuka walki, której cechą charakterystyczną są rzuty, dzwignie i pady.

Takashima Shidachi. W 1892 r. przyjechał do Wielkiej Brytanii, gdzie prezentował judo i styl Yoshin ryu jujutsu. Kilka lat później, w 1899 r., brytyjski inżynier Edward W. Barton-Wright sprowadził na wyspy kilku Japończyków, mistrzów w sztuce jujitsu, którzy rozpoczęli nauczać tej sztuki Brytyjczyków. Jujitsu wprowadzono jako formę nauczania do więziennictwa i policji. Główny prym w popularyzacji jujutsu w Wielkiej Brytanii wiódł sensei³ Yukio Tani, posiadacz stopnia mistrzowskiego 7 dan stylu Tenjin Shinyo Ryu. W międzyczasie do Europy przybywali kolejni mistrzowie tej sztuki walki, którzy popularyzowali ją wśród Europejczyków: Katsukuma Higashi i Ono Akitaro, którzy w 1903 r. dali pierwszy pokaz jujutsu w Niemczech. Trzy lata później w Berlinie powstał pierwszy klub jujutsu prowadzony przez Ericha Rahna. Na jego zaproszenie do Niemczech z pokazami przybywali kolejni mistrzowie z Japonii. W 1912 r. jego szkołę odwiedził twórca judo Kano Jigoro. Spośród cudzoziemców praktykujących jujutsu podczas pobytu w Japonii było wielu Amerykanów, w tym m.in.: John J. O'Brien, Risher Thornberry i Harrie Irving Hancock. Wszyscy oni pobierali lekcje Tenjin Ryu Ju-Jitsu u sensei Kishoku Inouye. O'Brien powrócił do Stanów w 1900 r., Hancock rok później, a Thornberry w 1905 r.⁴ Ten system walki w szybkim czasie zyskał uznanie w Ameryce. O popularności jujitsu świadczył fakt, że tajniki tej sztuki walki zgłębiał sam prezydent USA Theodore Roosevelt, który był na tyle zafascynowany jujutsu, że w Białym Domu miał salę z matami, a do trenowania zachęcił swoich synów i niektórych urzędników. Jego nauczycielami byli John J. O'Brien i profesor Yamashita⁵.

Z Niemiec wiedza o jujutsu dotarła na ziemię polską⁶. Polska nie istniała wówczas na mapie Europy, znajdując się pod zaborami. Powodowało to również pewne ograniczenia w dostępie do informacji z zagranicy, co dodatkowo utrudniała wszechobecna cenzura. Pomimo tego poprzez literaturę i prasę wiedza o jujitsu stawała się coraz bardziej dostępna. Ciekawość Zachodu po otwarciu się Japonii na świat w drugiej połowie XIX w. sprawiła, że coraz więcej osób podróżowało do tego, jakże jeszcze mało znanego i tajemniczego, kraju. Wśród nich byli również Polacy, m.in. Józef Piłsudski i Roman Dmowski, którzy w 1905 r. udali się do Japonii w celu zabiegania o łagodne traktowanie polskich jeńców wziętych do niewoli podczas wojny rosyjsko-japońskiej, toczącej się w latach 1904-1905. Konflikt, zakończony zwycięstwem Japonii, a opisywany przez prasę międzynarodową jako starcie Dawida z Goliatem, w którym to Japonia z góry miała być na straconej pozycji, przysporzył wiele sympatii i uznania Japończykom. Zyskali w oczach Europejczyków, w tym Polaków. Pojawiła się istna „moda na Japonię”.

³ Sensei – japoński tytuł honoryfikatywny, stosowany podczas zwracania się m.in.: do członków parlamentu, nauczycieli, profesorów oraz do ludzi, którzy osiągnęli pewien poziom mistrzostwa we własnej dziedzinie, np. sztukach walki.

⁴ R. Grzegorz, M. Walendowicz, *Historia Ju-Jitsu w Polsce 1904-1939*, Poznań 2009, s. 46.

⁵ R.S. Hilaire, *Pioneers of American Ju jitsu*, West Hartford 2004, s. 68; T. Roosevelt, *Pamiętnik Roosevelta, prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki*, t. 1-2, Warszawa 1919, s. 62.

⁶ E. Murlowski, *100 lat jujutsu w Polsce*, „Budojo” 2004, nr 3, s. 21-27.

Skutkiem tego były liczne publikacje prasowe prezentujące czytelnikom kulturę i historię tego kraju. W przekazach tych nie ominięto również sztuk walki, w tym jujutsu, opisując jej niesamowitą skuteczność: „Sześć tygodni wstępnych lekcji w sztuce dziudzitsu dadzą lepsze wyniki mięśniowe, odbiją się lepiej na wytrzymałości i zręczności, niżeli ta sama ilość czasu strawiona w sali gimnastycznej w ciągu całego roku. Sześć tygodni opisanych tu ćwiczeń wyrobi w dziewczętach wdzięk i zdrowie”⁷. Tymi oto słowami autor jednej z pierwszych publikacji, jaka ukazała się na ziemiach polskich, zachęcał do zgłębienia tajników sztuki walki. Rzeczywiście zręczność, szybkość i doskonała sprawność fizyczna Japończyków wprawiała w zachwyt Europejczyków. Było to widoczne podczas walk na froncie wojny rosyjsko-japońskiej, podczas której dyscypliną, wytrzymałością i sprawnością armia japońska dominowała nad rosyjską. Wielki wkład stanowiło wprowadzenie przez Japończyków do praktyki szkoleniowej jujutsu. Aspekt sportowy jujutsu był prezentowany w połączeniu z elementem duchowym japońskich sztuk walki – bushido – japońskiego kodeksu rycerskiego, niepisanego zbioru zasad, kształtowanego przez pokolenia, poprzez wychowanie w poszanowaniu tradycji. Reguły bushido zawierały wskazówki, którymi powinien kierować się bushi, czyli wojownik. Bushido nie było zawarte w jednej księdze, nie miało też jednego autora, a kształtowało się na przestrzeni wieków. Dopiero w 1883 r. została wydana cesarska instrukcja dla armii japońskiej, w której zawarto większość zasad bushido⁸. W 1900 r. profesor cesarskiego kolegium w Sapporo, dr Inazo Nitobe, znawca kultury wschodu i zachodu, wydał w Filadelfii publikację w języku angielskim *Bushido – dusza Japonii*, prezentując cywilizacji zachodniej kodeks samurajów. Cztery lata później w Lwowie ukazało się jej polskie tłumaczenie. Oprócz wspomnianej pozycji *Bushido – dusza Japonii*, pierwszymi szerszymi publikacjami na ziemiach polskich, w których znajdowały się informacje o jujitsu, były: *Japonia i Japończycy* oraz *Współczesna Japonia*, które ukazały się w 1904 r. Ponadto na łamach czasopism „Przewodnika Gimnastycznego Sokół”, „Przeglądu Pedagogicznego” i „Muzeum” dr Eugeniusz Piasecki (należy go uznać za prekursora polskiego jujitsu) opublikował artykuł zatytułowany *Wychowanie fizyczne w Japonii*. Artykuł dr Piaseckiego jest pierwszą polską publikacją naukową poświęconą jujitsu. Autor tymi słowami zachęcał do poznania jujitsu, recenzując zarazem publikację *Japanese physical training* autorstwa H. Irving Hancocka wydaną w Nowym Jorku i Londynie w 1904 r.:

Szlachetni „samurajowie” już od dwunastu stuleci zazdrośnie kryli przed okiem tak obcych, jak własnego ludu, sztukę, dającą im zdrowie, umiejętność pokonywania kilkakrotnie silniejszego wroga i, co najważniejsza może, tyle podziwianą siłę woli. [...] Dziś każdy żołnierz japoński przyswaja sobie dziu-dzi-cu, a po państwie „wschodzącego słońca” rozsiane są liczne szkoły, tej sztuce

⁷ H.I. Hancock, *Japoński system fizycznego trenowania ciała dla młodzieży*, Warszawa 1908, s. 3-4.

⁸ T. Takagi, *Rycerze i samuraje, czyli porównanie bushidō z etosem rycerskim średniowiecznej Europy = Tōzai Bushidō-No Hikak*, Bydgoszcz 2004, s. 48.

poświęcone. [...] Japończyk, zamiast potęgować do olbrzymich rozmiarów swą muskulaturę, studjuje dokładnie ciało ludzkie, szukając punktów, w których ucisk wywołuje ból dotkliwy lub ubezwładnienie. Są to miejsca, gdzie większe gałęzie nerwowe leżą blisko powierzchni ciała. Samurajowie wyprzedzili anatomów w ich wykryciu. Dokonawszy chwytu, pozwalają przeciwnikowi stracić siłę przez daremne usiłowania obrony, poczem dopiero, jeśli potrzeba, uzupełniają swe zwycięstwo. Istnieje wielki wybór odmian takich chwytów, zastosowanych do różnych sytuacji obrony osobistej. [...] Chwyt laski, spadającej na głowę, wyrwanie rewolweru z ręki awanturnika, oto sztuczki równie trudne jak w swych skutkach humanitarne, wyuczane pilnie w szkołach dźiu-dźiu-cu⁹.

Pierwsze szersze opisy i recenzje *Japanese Physical Training* Hancocka przedstawiono w cyklu artykułów na łamach dodatku do czasopisma „Przewodnika Gimnastycznego Sokół” w latach 1905 i 1906 pod tytułem *Japońskie ćwiczenia cielesne*¹⁰. Także w swoich późniejszych publikacjach E. Piasecki wielokrotnie promował jujitsu i przedstawiał walory skuteczności tego systemu walki oraz jego wpływ na zdrowie i kondycję fizyczną człowieka. Na Starym Kontynencie sztuka ta wraz z upływem lat od jej pierwszego pojawienia się zyskiwała coraz większą popularność. O jej atrakcyjności i przystępności świadczyły poszczególne aspekty oraz kojarzony z tą sztuką zdrowy styl życia: „Japońska metoda obrony osobistej dźiu-dźiu-cu [...] polega całkowicie na zręczności, a nie na sile i jest tem samem prawdziwie nowoczesną. Po wsławieniu się jej ojczyzny podbiciem potężnej Rosji, odbyła ona pochód triumfalny po krajach Zachodu; najlepiej przyjęła ją kolebka boksu, Anglia i Ameryka”¹¹. *De facto* tak też było. Wielka Brytania i Stany Zjednoczone Ameryki najszybciej zaadoptowały japońskie sztuki walki, ponieważ do tych krajów przybywało najwięcej reprezentantów jujitsu i innych dyscyplin z Japonii. Kolejne pozytywne opinie ukazywały się w publikacjach E. Piaseckiego wydanych w 1925 r. *Dziejach wychowania fizycznego* oraz *W zarysie teorii wychowania fizycznego*, który został opublikowany w 1930 r. i wznowiony w 1935 r. Jako jeden z pierwszych E. Piasecki wprowadził elementy jujitsu do zajęć z wychowania fizycznego w szkole, w której uczył we Lwowie. Miał on wielokrotny i bezpośredni kontakt z tą sztuką walki podczas zagranicznych wyjazdów. Z kolei tłumacz, publicysta i działacz społeczny, Adolf Strzelecki, występujący pod pseudonimem artystycznym jako A. Okszyz, w opublikowanej w 1904 r. w Warszawie książce poświęconej Krajowi Kwitnącej Wiśni pt. *Japonia i Japończycy*, w taki oto sposób zachwalał sztukę jujitsu: „Dzuditsu, jest to kunszt atletycznych zapasów, a dosłownie – sztuka zwyciężania, poddając się. [...] Ćwiczenia te wyrabiają nadzwyczajną zręczność i giętkość, a także i siłę, ponieważ powalwszy

⁹ E. Piasecki, *Wychowanie fizyczne w Japonii*, „Przegląd Pedagogiczny” 1904, nr 20, s. 237-239; „Przewodnik Gimnastyczny «Sokół»” 1904, nr 10, s. 74-75; „Muzeum” 1904, R. 20, s. 1005-1008.

¹⁰ H.I. Hancock, *Japońskie ćwiczenia cielesne*, „Dodatek do czasopisma – Przewodnik Gimnastyczny «Sokół»” 1905, nr 11, s. 89-95, nr 12, s. 105-107; 1906, nr 1, s. 1-3, nr 2, s. 17-20, nr 3, s. 33-35, nr 4, s. 49-52, nr 5, s. 6-71, nr 6, s. 81-83.

¹¹ E. Piasecki, *Dzieje wychowania fizycznego*, Lwów-Warszawa-Kraków 1925, s. 181.



Ryc. 1a. Ćwiczenia wprowadzające w grę wszystkie ważne części ciała; 1b. Atak na gardziel i pierś

Źródło: H.I. Hancock, *Japoński system fizycznego trenowania ciała dla młodzieży*, Warszawa 1908, s. 109-110.

przeciwnika tak, by plecami dotknął ziemi, należy ścisnąć go za gardło, albo przygnieść mu piersi tak silnie, aby poddał się i uznał za zwyciężonego”¹².

W cyklach artykułów podkreślano szerokie walory jujitsu. Nie wymagano w niej posiadania wielkiej tężyzny fizycznej, dlatego zyskała uznanie wśród kobiet. Spryt, zwinność, umiejętność myślenia w walce i przewidywania ruchów przeciwnika zdecydowanie wyróżniało jujitsu na tle innych dyscyplin. W kolejnej publikacji, która ukazała się na ziemiach polskich, zachęcano czytelnika, którym miała być przede wszystkim kobieta, informując, że trenowanie jujitsu uczyniło z drobnych Japonek najsilniejsze i najzdrowsze kobiety na świecie: „Dziu-dzitsu stosowane we wszystkich swych szczegółach, kobietę słabą uczyni mocniejszą, z każdej zaś jako tako mocnej uczyni godną współzawodniczkę równego jej wzrostem mężczyzny [...] Bądź silna! W słabości niema [sic!] ani wdzięku, ani piękna. Gdy kobieta posiada naturalną siłę, niema [sic!] dla niej żadnego usprawiedliwienia słabości”¹³.

¹² A. Okszyk, *Japonia i Japończycy*, Warszawa 1904, s. 138.

¹³ H.I. Hancock, *Japoński system fizycznego trenowania ciała dla kobiet*, Warszawa 1906, s. 3-4.

Opublikowanie pierwszej publikacji *Japoński system trenowania ciała dla kobiet* zachęcało społeczeństwo polskie do zgłębiania tajników jujitsu. Książka ukazała się w 1906 r. w Warszawie i Galicji nakładem wydawnictwa M. Arcta i była w pełni poświęcona tej sztuce walki. Dla kobiet była to nowość. Dotychczas nie miały one możliwości rywalizowania na równi z mężczyznami w tego rodzaju sportach. W tej sztuce walki okazywało się, że atutem mogą być czynniki, które w innych dyscyplinach walki całkowicie eliminowały kobiety z potencjalnej rywalizacji. Niski wzrost, niewielka waga ciała w tym wypadku były zaletą kobiet, które dzięki tym przysposobieniom nabierały szybkości, gibkości i elastyczności w walce z teoretycznie cięższym i silniejszym przeciwnikiem. Popularność i zainteresowanie jujitsu sprawiło, że w 1908 r. nakładem tego samego wydawnictwa ukazała się publikacja pt. *Japoński system trenowania ciała dla młodzieży*. Pierwsze wzmianki o jujitsu pojawiły się już w 1904 r. w książce *Współczesna Japonia*, autorstwa Gustave'a Weulersse, wydanej w Krakowie. W rozdziale *Szkoły specjalne* czytamy:

Dzu-ditsu jest to walka zręczności albo raczej dosłownie „walka zwycięzania ustępstwami”. Wskutek padania i podskakiwania, walka wydaje się być gorączkową, zapaśnicy zaś wyglądają jak zręczni tancerze, jak akrobaci. Gdy przeciwnik już powalony, należy ścisnąć go za gardło lub tłoczyć mu kolanami pierś, dopóki nie straci oddechu i nie zażąda łaski, przez klepanie zwycięzcy po ramieniu. Jest to jedyna brutalna strona tej walki, skądinąd pełnej wdzięku¹⁴.

Znane dotychczas Europejczykom sporty walki opierały się w głównej mierze na przewadze siły, wagi i wzrostu. Takie parametry pozwalały wygrywać w pojedynkach bokserskich czy zapaśniczych. Z wielkim zainteresowaniem przyglądano się pokazom jujitsu, w których dominowały zwycięstwa po zastosowaniu duszeń, dźwigni czy bloków. Były to metody walki dotychczas praktycznie nieznanymi mieszkańcom Zachodu, ale ich skuteczność powodowała jeszcze większą ciekawość i chęć poznania ich tajników. O rosnącej popularności jujitsu na ziemiach polskich i w świecie w artykule pt. *Japońska metoda* pisano: „W krótkim czasie wszystkie piśmiennictwa (zachodnie) wzbogacone zostały bądź dziełami oryginalnymi, bądź tłumaczonymi, a poświęconymi japońskiej metodzie obrony osobistej: dzyudżytsu. I u nas zapał ten nie przebrzmiał bez echa, ujawniając się w paru artykułach, kilku dziełkach oraz zapowiedzi odczytu”¹⁵.

W celu lepszej popularyzacji japońskich sztuk walk w Europie, a co za tym idzie, również i na ziemiach polskich, organizowano liczne pokazy nie tylko samego jujitsu. By wykazać wyższość tej sztuki nad innymi stylami walki wręcz, na pojedynki byli wyzywani przedstawiciele boks i zapasów. Mistrzowie tych stylów ponosili sromotne porażki w starciu z mistrzami jujitsu. W takich pojedynkach udział brali czołowi zapaśnicy ówczesnego świata, m.in.: Tromp Van Diggelen, Eugen Sandow, William Bankier,

¹⁴ G. Weulersse, *Współczesna Japonia*, Warszawa 1904, s. 125.

¹⁵ W.R. Kozłowski, *Japońska metoda*, „Ruch” 1906, nr 1, s. 14.

Ernest Gruhn i Peter Gotz¹⁶. Oczywiście przegrywali oni z japońskimi mistrzami jujitsu. Umiejętności europejskich adeptów tej sztuki walki przez długi czas pozostawały wiele do życzenia. Jak każda sztuka walki wymagała czasu, systematyczności i tysięcy powtórzeń poszczególnych technik, by osiągnąć perfekcję. Europejczycy studiujący tajniki jujitsu u japońskich mistrzów z pewnością łatwiej przyswajali wiedzę niż kursanci uczący się od osób trzecich, którzy mieli mniejszą bądź niewielką styczność z tą dyscypliną. Na próżno szukać w omawianym okresie Europejczyków, którzy pokonali japońskich instruktorów, trenujących wiele lat, a czasem całe życie. Ze względu na brak turniejów sportowych organizowanych dla adeptów jujitsu w okresie II RP brakowało możliwości jednoznacznego określenia, na jakim poziomie pozostawało ich wyszkolenie.

Kolejną pozycją w całości poświęconą jujutsu było wydane w 1907 r. we Lwowie dzieło pt. *Źródło zdrowia, siły i zręczności* autorstwa Zygmunta Kłóśnika. Publikacja ta, podobnie jak już wymienione, zawierała liczne ilustracje przedstawiające pozycje walki, sposoby samoobrony przed atakiem, np. nożem, opisy chwytów i uderzeń. Autor w tych oto słowach zachwalał nowo poznany japoński system walki: „Wytrwałość tę i energię, jak się pokazało, trzeba przedewszystkiem [sic!] przypisać systemowi wychowania fizycznego w państwie Wschodzącego Słońca. System to z gruntu oryginalny, różniący się bardzo od wszelkich, znanych u nas systemów, a jego ukoronowaniem – owo do niedawna nimbem jakiejś tajemniczości otoczone dżiu-dżicu”¹⁷.

Dostrzegano jej skuteczność i finezję. Na potrzeby szkolenia formacji mundurowych niektóre techniki modyfikowano tak, by służyły do obrony przed atakiem nożem i saperką. Przydatność wykorzystania samoobrony na przykładzie jujutsu zaobserwowano w kręgach wojskowych i szybko wprowadzono jako element wyszkolenia wielu armii. Początkowo ekspertami i instruktorami w wojsku zostawali Niemcy, Francuzi i Anglicy, gdyż w tych krajach jujutsu było najbardziej rozwinięte i miało najwięcej naśladowców. W czasie, kiedy Polski nie było na mapie Europy, Polacy służyli w różnych armiach świata. Dzięki temu wielu z nich poznało tajniki jujutsu, a po odzyskaniu przez Polskę niepodległości powróciło do kraju, gdzie przekazywali podstawy tej sztuki walki nowym adeptom. Po zakończeniu I wojny światowej do Polski wróciła armia generała Hallera, wśród której było wielu instruktorów jujutsu, zdobywających praktykę w tej sztuce w Stanach Zjednoczonych lub Francji. Bezpośredni kontakt z jujutsu miał Klemens Felchnerowski, Polak walczący podczas I wojny światowej na Dalekim Wschodzie. Podczas pobytu w niewoli japońskiej miał okazję zapoznać się z jujutsu i sumo. Do Polski wrócił w 1920 r. i dalej popularyzował te systemy walki¹⁸.

¹⁶ E. Murlowski, *op. cit.*, s. 23-24; W. Kozłowski, *Tarro Myaki*, „Ruch” 1906, nr 4, s. 6-7; W.R. Kozłowski, *op. cit.*, s. 15.

¹⁷ Z. Kłóśnik, *Źródło zdrowia, siły i zręczności*, Lwów 1907, s. 7-9.

¹⁸ K. Felchnerowski, „Sport dla Wszystkich” 1960, nr 12, s. 14.

W okresie II Rzeczypospolitej w księgarniach oraz krajach sąsiednich pojawiło się wiele publikacji, broszur i podręczników do nauki samoobrony na przykładzie jujitsu. Wynikało to m.in. z wielkiego zainteresowania mieszkańców Europy kulturą Dalekiego Wschodu, w tym jujitsu. Cykle artykułów ukazały się np. na łamach tygodnika „Żołnierz Polski” wydawanego w Warszawie oraz w serii reportaży w „Gazecie Administracji i Policji Państwowej”, „Junaku”, „Przeglądzie Sportowym” i „Roczniku Sportowym”¹⁹.

Poziom tych publikacji i ich zakres był wieloraki. Przede wszystkim brakowało ekspertów w tym zakresie, instruktorów, którzy prowadziliby zajęcia praktyczne. Sztuki tej już od lat 20. XX w. nauczano w polskiej armii i policji, często używając zamiast jej nazwy określenia samoobrona. Ćwiczenia nauczane w ramach samoobrony wskazywały na znaczną zależność poszczególnych technik ze sztuką jujitsu, z której były zaczerpnięte. Sztuka ta kojarzyła się nie tylko z wychowaniem fizycznym, ale również kulturą i dyscypliną, dlatego też zaskarbiła sobie sympatię i uznanie w oczach wykładowców, nauczycieli wychowania fizycznego i instruktorów sportowych, którzy zaczęli stopniowo wprowadzać je jako element nauczania tego przedmiotu. Poziom praktyczny mógł odbiegać od poziomu prezentowanego w innych krajach Europy zachodniej. Wynikało to z faktu, iż do Francji, Wielkiej Brytanii, Niemiec czy Stanów Zjednoczonych sprowadzano japońskich mistrzów, którzy nauczali jujitsu i przekazywali swą wiedzę na miejscu. Organizowali też liczne pokazy i seminaria. Tego brakowało w Polsce, a główną przyczyną był brak funduszy na rozwój i promocję tej dyscypliny. W połowie lat 30. XX w. do Polski w celu popularyzacji jujitsu przyjechał japoński wizytator ds. jujitsu i judo, posiadacz stopnia mistrzowskiego 5 dan, Shozo Kuwashima. Bardzo wysoko ocenił on poziom wyszkolenia naszych zawodników. Pytaniem otwartym pozostaje, czy była to zwykła kurtuazja, czy faktycznie umiejętności Polaków wprawiły w zachwyt japońskiego mistrza. Podczas swojego pobytu w Polsce Japończyk dał kilka pokazów, m.in. w Sopocie, oraz przeprowadził szkolenie policjantów. Kuwashima od 1916 r. przebywał w USA, gdzie nauczał jujitsu. W dwudziestoleciu międzywojennym ta sztuka walki najliczniej była trenowana w największych polskich miastach, do których zaliczały się: Warszawa, Poznań, Kraków, Łódź, Katowice, Lwów i Wilno. Wiele „nowinek” z zakresu jujitsu docierało do naszego kraju z Niemiec, gdzie dyscyplina ta stała na wyższym poziomie, ze względu na organizowane liczne pokazy i seminaria przez japońskich mistrzów. W niepodległym Wojsku Polskim w okresie II Rzeczypospolitej jako element wyszkolenia żołnierzy wprowadzono, oprócz boks, zapasów i walki na bagnety, także walkę wręcz w formie jujitsu. W wydanej w 1921 r. przez Ministerstwo

¹⁹ Szkoła junaka. Podręcznik instruktora przysposobienia wojskowego. Wychowanie fizyczne, Warszawa 1933; C. Wigor, *Wpływ gimnastyki na rozwój ciała ludzkiego*, [w:] *Srebrna Księga Sokoła Poznańskiego*, Poznań 1911, s. 54; C. Kędzierski, *Wychowanie fizyczne u narodów nowożytnych w świetle cyfr*, [w:] *Srebrna Księga Sokoła...*, s. 143.

Spraw Wojskowych w Warszawie *Instrukcji walki na bagnety* zapożyczono niektóre aspekty jujitsu²⁰. Nie był to odosobniony przypadek, w którym wojsko polskie, a raczej jego oficerowie czerpali wiedzę o japońskim systemie walki. W 1924 r. ukazała się kolejna pozycja wydawnicza, tym razem autorstwa porucznika Wojska Polskiego Józefa Jungrawa zatytułowana *Wychowanie fizyczne w wojsku*²¹. Seria ośmiu artykułów zatytułowana *Walka wręcz* w 1926 r. została zamieszczona w „Żołnierzu Polskim”. Nie znamy jego autora, gdyż podpisał się on jedynie inicjałami J.K.²² Natomiast Kazimierz Laskowski, późniejszy major Wojska Polskiego, działacz społeczny i popularyzator sportu oraz wychowania fizycznego, był autorem cyklu artykułów dotyczących walki wręcz, które ukazały się na łamach czasopisma „Junak” w 1929 r. W 1932 r. nakładem Ministerstwa Spraw Wojskowych w Warszawie wydano *Instrukcje wychowania fizycznego* w formie atlasu. Zawierał on ponad 60 ilustracji oraz opis typowych technik jujitsu²³. W okresie dwudziestolecia międzywojennego pojawiały się pojedyncze publikacje prasowe o jujitsu oraz podręczniki w całości przedstawiające ten system walki²⁴. Wśród tych ostatnich znalazła się praca polskiego nauczyciela wychowania fizycznego, wykładowcy Uniwersytetu Poznańskiego i jednocześnie podpułkownika piechoty Wojska Polskiego, Waleriana Sikorskiego, *Gimnastyka – podręcznik metodyczny dla seminariów*. We wstępie swojej pracy tak pisał o walorach jujitsu: „Metod walki wręcz istnieje wiele, a najlepszą z nich jest japońska t. zw. «Ju-tisu». Jest ona najdoskonalszym sposobem samoobrony przeciwko napastnikowi chociażby silniejszemu, a nawet uzbrojonemu”²⁵.

Autorem jednej z najważniejszych polskich książek okresu dwudziestolecia międzywojennego poświęconej jujitsu był Henryk Jeziorowski, który był jednocześnie instruktorem tej sztuki walki. Jego *Walka wręcz jiu-jitsu* wychodziła drukiem dwukrotnie: w 1923 i 1927 r.²⁶ Wydanie to zalecano jako pomoc dydaktyczną w szkołach średnich na lekcjach wychowania fizycznego. W okresie międzywojennym szkolenia w zakresie jujitsu prowadzono w szkole policyjnej w Mostach Wielkich. W powstałej w 1920 r. Centralnej Wojskowej Szkole Gimnastyki i Sportów (CWSGiS) w Poznaniu z inicjatywy jej komendanta, ppłk. Waleriana Sikorskiego²⁷, prowadzono zajęcia jujitsu aż do rozwiązania szkoły w 1929 r. Komendant szkoły był także autorem podręcznika

²⁰ *Instrukcja walki na bagnety*, Warszawa 1921.

²¹ J. Jungraw, *Wychowanie fizyczne w wojsku*, Warszawa 1924.

²² J.K., *Walka wręcz*, „Żołnierz Polski” 1926, nr 42, s. 779, nr 43, s. 797, nr 44, s. 820, nr 46, s. 857, nr 47, s. 897, nr 48, s. 897, nr 49, s. 917.

²³ K. Laskowski, *Walka wręcz*, „Junak” 1929, nr 1, s. 8-12, nr 2, s. 25-26; *Instrukcja wychowania fizycznego – atlas*, Warszawa 1932.

²⁴ *Walka wręcz (jiu-jitsu)*, „Wychowanie Fizyczne” 1923, t. 4, s. 28; *Dziu-Dzitsu w Polsce*. „Stadion” 1927, nr 21, s. 3; T.W., *Sztuka walki bez broni*, „Żołnierz Polski” 1926, nr 5, s. 94.

²⁵ W. Sikorski, *Gimnastyka – podręcznik metodyczny dla seminariów i kursów nauczycielskich*, Lwów 1930, s. 5.

²⁶ H. Jeziorowski, *Walka wręcz dziu-dzitsu*, Warszawa 1927.

²⁷ Walerian Sikorski (ur. 18.11.1876 r., zm. w 1940 r.) – polski nauczyciel wychowania fizycznego, wykładowca Uniwersytetu Poznańskiego, podpułkownik piechoty Wojska Polskiego, uwięziony przez

o sztukach walki, który został wydany we Lwowie w 1928 r.²⁸ W 1929 r. rozwiązaniu uległa CWSGiS w Poznaniu, a w jej miejsce utworzono Centralny Instytut Wychowania Fizycznego w Warszawie, gdzie kontynuowano rozwój jujitsu. Na czele nowo powstałego Instytutu stanął dotychczasowy komendant CWSGiS w Poznaniu, ppłk dr Władysław Osmolski²⁹, propagator i miłośnik jujitsu.

W 1931 r. nakładem Drukarni Policijnej „Gazety Administracji i Policji Państwowej” ukazało się opracowanie *Zasady walki wręcz (ju-jitsu) z rycinami* autorstwa Czesława Stroncza. Prawdopodobnie w Ośrodku Wychowania Fizycznego w Warszawie były prowadzone zajęcia z ju-jitsu³⁰. W 1932 r. nazwa jujitsu stała się na tyle powszechna, że zyskała uznanie w oczach wydawcy *Encyklopedii powszechnej Gutenberga*. Znaczenia słowa wyjaśniono w niej w następujący sposób: „Dziu-Dżitsu, japońska sztuka samoobrony, polegająca na pewnych chwytach, hamujących zdolność ruchu przeciwnika; przyjęła się częściowo także w Europie, zwłaszcza u nowocześnie zorganizowanej policji bezpieczeństwa”³¹.

Największy rozwój systemów wojskowych przybrał na sile w okresie II wojny światowej i po jej zakończeniu. Przykładami systemów walk wykorzystywanymi przez służby mundurowe są izraelska krav maga, polski BAS-3³² czy rosyjskie sambo – styl stworzony w latach 20. XX w. w dawnym ZSRR na potrzeby armii. Rosyjskie sambo, podobnie jak brazylijskie ju-jitsu, jest stylem zbudowanym przede wszystkim na bazie przedwojennego judo.

Po zakończeniu II wojny światowej do programu nauczania Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie wprowadzono w 1948 r. samoobronę, opierając się w większości na technikach jujitsu. Z czasem sztukę tę wyparło judo, które stawało się coraz bardziej popularne i dawało większe możliwości rywalizacji sportowej. Popularność

Sowietów w Starobielsku i zamordowany w Charkowie. Zob. w *Wielkopolski słownik biograficzny*, red. A. Gąsiorowski, J. Topolski, Warszawa-Poznań 1981, s. 662-663.

²⁸ E. Murlowski, *op. cit.*, s. 26.

²⁹ Ppłk dr Władysław Osmolski (1926-1929), polski lekarz, teoretyk wychowania fizycznego, pułkownik, lekarz Wojska Polskiego. Zob. w T. Ostrowska, *Polski słownik biograficzny*, t. 24, z. 4 [og. zb.] 103, Ott Michał-Padlewski Zygmunt, Wrocław-Kraków 1979, s. 373-375.

³⁰ R. Mossin, *W kuźni zdrowia i tężyzny sportowej*, „Przegląd Sportowy” 1931, nr 102.

³¹ *Wielka ilustrowana encyklopedia powszechna*, t. 4, Wydawnictwo Gutenberga, Kraków 1932, s. 159.

³² System walki oparty na reakcjach instynktownych. Od 30 lat stanowi podstawę metodologiczną i szkoleniową dla zespołów ochrony osobistej na całym świecie. Kursanci uczą się i ćwiczą techniki użytkowe i obezwładniania, których celem jest tymczasowe unieszkodliwienie napastnika poprzez jego okaleczenie. System walki BAS obejmuje szkolenie z użyciem bagnetu, saperki, kajdanek, broni krótkiej oraz automatycznej. Ze względu na swoją skuteczność system walki BAS opracowano i zaprojektowano wyłącznie dla oddziałów wojskowych i specjalistycznych jednostek policyjnych działających w strefie walk. Twórcą pierwszego polskiego systemu walki bezpośredniej jest dr Andrzej Bryl – ekspert w dziedzinie sztuk walki oraz długoletni specjalista ds. walki bezpośredniej polskich wojskowych grup specjalnego przeznaczenia i policyjnych oddziałów AT. Cyt. za <http://www.euseca.com/pl/bas-3/> [dostęp: 17.03.2018].

judo sprawiła, że w 1956 r. Polska została członkiem Europejskiej Federacji Judo, a w 1957 r. powstał Polski Związek Judo.

Zakończenie

Boks, zapasy i szermierka – te style walki były już znane Polakom w okresie zaborów i w ramach podnoszenia sprawności i tężyzny fizycznej wprowadzano je do treningów różnych formacji wojskowych. Oprócz podniesienia sprawności liczone przy tym na poprawę dyscypliny żołnierzy. Szermierka na bagnety była jednym z podstawowych elementów szkolenia żołnierskiego. W II Rzeczypospolitej w tej dyscyplinie rozgrywano mistrzostwa armii. Ćwiczyli ją żołnierze piechoty, a także policja.

Otwarcie się Japonii na świat i jej wygrana w wojnie z Rosją w 1905 r. spowodowały wśród Polaków „modę na Japonię”, która przy tej okazji wypromowała również sztuki i sporty walki wywodzące się z tego kraju. Jednocześnie rozwój wojskowości i wprowadzanie nowych metod walki spowodował swego rodzaju zapotrzebowania na poznanie i wytrenowanie żołnierza w walce wręcz. W ten oto sposób jujitsu dotarło na ziemię polskie, gdzie zadomowiło się na dobre, ewoluując i przyjmując różne odmiany dyscyplin sportowych i sztuk walki.

Odwołując się do postawionych na wstępie głównych problemów badawczych, w ocenie autora pierwszą sztuką walki, która pojawiła się na ziemiach polskich, było jujitsu. W Europie z tą sztuką walki najpierw zapoznali się Brytyjczycy i Niemcy, skąd następnie dotarła do Polski. Świadczą o tym liczne i niezależne od siebie publikacje ówczesnej epoki przytoczone w niniejszym artykule. Społeczeństwo polskie, dla którego Rosja carska była również największym wrogiem, wielką sympatią darzyło Japończyków. Entuzjazm wśród Polaków, jaki zapanował po zwycięstwie Japonii nad Rosją w 1905 r., pomoc okazana przez Japoński Czerwony Krzyż polskim sierotom powracającym z Syberii do kraju po 1918 r. oraz nawiązanie stosunków bilateralnych po odzyskaniu przez Polskę niepodległości przybliżyły nasze kraje do siebie. Rozwinęła się wzajemna wymiana gospodarcza i kulturalna. Sztuka jujitsu została zaadoptowana do potrzeb polskiego społeczeństwa. Jujitsu traktowano jako nową formę aktywności sportowej i rekreacji ruchowej. Obecnie nie mamy informacji o poziomie wyszkolenia poszczególnych sekcji czy ich adeptów, gdyż w tym okresie nie odbywały się rywalizacje sportowe, w szczególności na arenie międzynarodowej, w których udział brałoby Polacy. Pierwszeństwo w tej dziedzinie należało do Japończyków, którzy nie mieli sobie równych. Walory sportowe i przydatność jujitsu doceniono m.in. w szkoleniu służb mundurowych, policji, wojska, służb więziennictwa oraz służb specjalnych. W jakim zakresie szkolone były poszczególne formacje, pozostaje tajemnicą ze względu na ich charakter oraz brak pełnych danych. Z tajnikami jujitsu byli zapoznawani zwiadowcy oraz agenci wywiadu operujący podczas II wojny światowej na terenie

okupanta, m.in. polscy cichociemni. Na rozpowszechnienie jujitsu wśród polskich służb specjalnych prawdopodobnie wpływ miała również bardzo aktywna i owocna współpraca wywiadów obu krajów w okresie II Rzeczypospolitej. Przyczyniły się do tego wzajemne staże i wizytacje oficerów wysokiego szczebla, lecz są to sprawy mocno utajnione wymagające dalszych studiów i badań.

Bibliografia

Prasa

- „Budojo” 2004.
- „Gazeta Policji Państwowej” 1920.
- „Przegląd Pedagogiczny” 1904.
- „Przegląd Sportowy” 1931.
- „Przewodnik Gimnastyczny «Sokół»” 1904-1906.
- „Rocznik Sportowy” 1934.
- „Słowo Polskie” 1907.
- „Wychowanie Fizyczne” 1923.
- „Żołnierz Polski” 1926-1929.

Literatura

- Cynarski W., *Recepcja i internalizacja etosu dalekowschodnich sztuk walki przez osoby ćwiczące*, Rzeszów 2006.
- Cynarski W.J., *Pierwsze źródła polskojęzyczne dotyczące dalekowschodnich sztuk walki na ziemiach polskich*, „Idō – Ruch dla Kultury” 2000, t. 1, s. 11-14.
- Cynarski W.J., *Sztuki walki budō w kulturze Zachodu*, Rzeszów 2000.
- Cynarski W.J., *Teoria i praktyka dalekowschodnich sztuk walki w perspektywie europejskiej*, Rzeszów 2004.
- Dańczuk W., *Walka wręcz, boks, szermierka*, Łódź 1924.
- Grzegorz R., Walendowicz M., *Historia Ju-Jitsu w Polsce 1904-1939*, Poznań 2009.
- Hancock H.I., *Fizyczne wychowanie w Japonii. Dżiu-itsu*, Warszawa 1906.
- Hancock H.I., *Japoński system fizycznego trenowania ciała dla kobiet*, Warszawa 1906.
- Hancock H.I., *Japoński system fizycznego trenowania ciała dla młodzieży*, Warszawa 1908.
- Hancock H.I., *Japoński system trenowania ciała*, Warszawa 1906.
- Hancock H.I., *Japońskie ćwiczenia cielesne*, „Dodatek do czasopisma – Przewodnik Gimnastyczny «Sokół»” 1905, nr 11, s. 89-95, nr 12, s. 105-107; 1906, nr 1, s. 1-3, nr 2, s. 17-20, nr 3, s. 33-35, nr 4, s. 49-52, nr 5, s. 6-71, nr 6, s. 81-83.
- Hancock H.I., K. Higashi, *The Complete Kano Jiu-Jitsu*, New York 1905.
- Hilaire R.S., *Pioneers of American Jujitsu*, West Hartford 2004.
- J.K., *Walka wręcz*, „Żołnierz Polski” 1926, nr 42, s. 779, nr 43, s. 797, nr 44, s. 820, nr 46, s. 857, nr 47, s. 897, nr 48, s. 897, nr 49, s. 917.
- Jeziorowski H., *Walka wręcz dżiu-dżitsu*, Warszawa 1927.
- Jungraw J., *Wychowanie fizyczne w wojsku*, Warszawa 1924.
- Kakuzo O., *Przebudzenie się Japonii*, Warszawa 1905.
- Kłosiński Z., *Źródło zdrowia, siły i zręczności*, Lwów 1907 [kolejne wyd. 1909 i 1920].

- Kondratowicz K., *Jiu-jitsu w Polsce. Z dociekań autora*, Warszawa 1996.
- Kondratowicz K., *Jiu-jitsu, sztuka walki obronnej*, Warszawa 1991.
- Kondratowicz K., *Rozwój jiu-jitsu w powojennym okresie Polski*, „Czarny Pas” (kwiecień 1990), nr 3, s. 4-12.
- Kozłowski W.R., *Japońska metoda*, „Ruch” 1906, nr 1, s. 14.
- Laskowski K., *Walka wręcz*, „Junak” 1921, nr 1, s. 8-12, nr 2, s. 25-26.
- Miłkowski J., *Encyklopedia sztuk walki*, Toruń 2008.
- Mol S., *Japońskie sztuki walki. Przewodnik po koryu jujitsu*, Bydgoszcz 2003.
- Murlowski E., *100 lat polskiego Jujutsu*, „Budojo” 2004, nr 4, s. 21-27, Pismo Miłośników Miecza Japońskiego.
- Murlowski E., *Jiu-jitsu*, „Czarny Pas”, nr 1 (1989), Warszawa, s. 4-7 oraz s. 12-13.
- Nitobe I., *Bushido – dusza Japonii*, Lwów-Warszawa 1904.
- Okszyk A., *Japonia i Japończycy*, Warszawa 1904.
- Ordyłowski M., *Historia kultury fizycznej. Starożytność-oświecenie*, Wrocław 2000.
- Piasecki E., *Dzieje wychowania fizycznego*, Lwów-Warszawa-Kraków 1925.
- Piasecki E., *II międzynarodowy kongres higieny szkolnej*, „Słowo Polskie” 10 sierpnia 1907, wyd. południowe, s. 8.
- Piasecki E., *Przegląd bieżącej literatury gimnastycznej*, „Przewodnik Gimnastyczny «Sokół»”, nr 10, Lwów 1904, s. 74-75.
- Piasecki E., *Wychowanie fizyczne w Japonii*, „Przegląd Pedagogiczny” 1904, nr 20, s. 237-239.
- Piasecki E., *Zarys teorii wychowania fizycznego*, Lwów 1935.
- Roosevelt T., *Pamiętnik Roosevelta, prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki*, t. 1-2, Warszawa 1919.
- Sikorski W., *Gimnastyka, podręcznik metodyczny dla seminariów i kursów nauczycielskich*, Lwów 1928 [rozd. pt. *Walka wręcz*].
- Sikorski W., *Program ćwiczeń gimnastycznych, gier i pieśni żołnierskich na okres wyszkolenia rekruta*, Poznań 1920.
- Sikorski W., *Skrypt do ćwiczeń walki wręcz*, Warszawa.
- Stronczak C.A., *Zasady walki wręcz (jiu-jitsu)*, Warszawa 1931.
- Szczepkowski S., *Gimnastyka policyjna*, Warszawa 1917.
- T.W., *Sztuka walki bez broni*, „Żołnierz Polski” 1926, nr 5, s. 94.
- Takagi T., *Rycerze i samuraje, czyli porównanie bushidō z etosem rycerskim średniowiecznej Europy = Tōzai Bushidō-No Hikaku*, Bydgoszcz 2004.
- Tokarski S., *Sztuki walki. Ruchowe formy ekspresji filozofii Wschodu*, Szczecin 1989.
- Warunki przyjęcia do Policji i jej uposażenie*, „Żołnierz Polski” 1929, nr 10, s. 226-228.
- Weulersse G., *Współczesna Japonia*, Warszawa 1904.
- Wielkopolski słownik biograficzny*, red. A. Gąsiorowski, J. Topolski, Warszawa-Poznań 1981.
- Wychowanie fizyczne w Policji Państwowej*, „Junak” 1929, nr 21, s. 2.

Marek Bębenek

POCZĄTKI I ROZWÓJ JUJITSU W II RZECZYPOSPOLITEJ

Streszczenie: Niniejsza publikacja przedstawia tło i okoliczności pojawienia się jujitsu na ziemiach polskich oraz stan badań w zakresie rozwoju jujitsu do końca II RP. Społeczeństwo polskie na początku XX w. poznało tajniki tej sztuki walki, które dotarło na ziemie polskie z Zachodu, Niemiec i Anglii. Polacy szybko przekonali się o skuteczności jujitsu i wprowadzili jej elementy do nauczania w szkolnictwie w ramach zajęć sportowych oraz w szerszym zakresie na użytek służb mundurowych,

wojska, policji i służb specjalnych. W okresie II RP nastąpiła „moda na Japonię”, a wraz z nią na jujitsu. Liczne artykuły prasowe oraz opracowania pozwoliły zgłębić tajniki tego systemu walki. Do największych ośrodków należały Warszawa, Poznań, Kraków, Łódź, Katowice, Lwów i Wilno. Kwestią badań nadal pozostaje to, jak kształtowały się i rozwijały poszczególne ośrodki jujitsu w Polsce, Warszawie, Poznaniu i innych największych polskich miastach. Każda kolejna publikacja poświęcona historii sztuk walki na ziemiach polskich przybliża nas do ich lepszego poznania i zrozumienia. Dotyczy to zarówno okoliczności, jakie im towarzyszyły, jak i ludzi, którzy je sprowadzili. Od poznania wschodnich sztuk walki jako ciekawostki na przykładzie jujitsu, aż do wprowadzenia ich elementów do nauki w regularnej armii polskiej. Tak ewoluowały i rozkwitały one w okresie II Rzeczypospolitej. Niniejszy artykuł ma na celu przedstawienie czytelnikowi okoliczności pojawienia się jujitsu na ziemiach polskich m.in. na przykładzie ówczesnych publikacji i wydawnictw na temat sztuk walki, które ukazały się na świecie i w głównej mierze w Polsce.

Słowa kluczowe: sztuki walki, judo, jujitsu, jujutsu, Daleki Wschód, Japonia, ziemie polskie, Polska

THE BEGINNING AND EVOLUTION OF THE JUJITSU IN THE II REPUBLIC OF POLAND

Summary: The main purpose of this article is to present events that led to the occurrence of martial arts on Polish lands in chronological order and in particular, to present the circumstances of the introduction of martial arts in Poland. Author attempts to determine why jujitsu was first and why. Reader is also shown the differences between martial arts and its sporting variation. The study covered the period from the beginning of the twentieth century until finished The II Republic of Poland and outline the shape and character of martial arts in our country. At the beginning of the 20th century, the Polish society learned the secrets of this martial art, which reached the Polish lands from the West, Germany and England. The Poles quickly learned about the effectiveness of jujitsu and introduced its elements to teaching in education as part of sports activities and in a wider scope for the use of uniformed services, army, police and special services. During the Second Polish Republic there was a “fashion for Japan”, and with it on jujitsu. Numerous press articles and studies have made it possible to explore the secrets of this combat system. The largest centers included Warsaw, Poznań, Kraków, Łódź, Katowice, Lviv and Vilnius. The question of research is still how individual jujitsu centers developed and developed in Poland, Warsaw, Poznań and other major Polish cities.

Keywords: martial arts, judo, jujitsu, jujutsu, far east, Japan, Polish land, Poland